

# Tragizm powstań narodowych

W literaturze polskiej motyw powstań narodowych należy do najważniejszych tematów związanych z historią i tożsamością narodu. Kolejne zrywy niepodległościowe stawały się przedmiotem refleksji pisarzy reprezentujących różne epoki, którzy próbowali odpowiedzieć na pytanie o sens walki, przyczyny klęsk oraz cenę, jaką społeczeństwo płaciło za dążenie do wolności. Tragizm powstań narodowych wynika nie tylko z ogromnych strat ludzkich i politycznych, lecz także z wewnętrznych podziałów społeczeństwa, błędów przywódców oraz konfliktu pomiędzy romantycznym idealizmem a pozytywistycznym realizmem.

Adam Mickiewicz w III części „Dziadów” przedstawia sytuację społeczną i polityczną Polski przed wybuchem powstania listopadowego. Autor ukazuje naród żyjący pod brutalnym uciskiem rosyjskiego zaborcy, jednocześnie wskazując na przyczyny przyszłej klęski narodowego zrywu. Szczególnie krytycznie przedstawiona zostaje arystokracja skupiona wokół tzw. towarzystwa stolikowego. Ludzie ci nie interesują się losem ojczyzny ani cierpieniami rodaków. Ich życie koncentruje się na balach, salonowych rozmowach i zabieganiu o względy Nowosilcowa, organizatora wystawnych przyjęć i jednocześnie symbolu rosyjskiego ucisku. W kontraście do tej grupy Mickiewicz ukazuje młodzież patriotyczną więzioną, przesłuchiwaną i wywożoną na Syberię. Więźniowie pozbawieni są prawa do obrony, poddawani torturom fizycznym i psychicznym, jednak mimo cierpienia zachowują godność. Tomasz proponuje, aby ci, którzy nie mają rodzin, wzięli na siebie winę kolegów posiadających bliskich. Wywożeni zesłańcy nie tracą patriotyzmu – jeden z nich woła „Jeszcze Polska nie zginęła”, inny ciągnie ciężką kulę u nogi. Mickiewicz ukazuje również dramat rodzin. Rolinsonowa błaga o uwolnienie syna Jana, który stanowił dla niej jedyne oparcie. Justyn Poł, uniknąwszy represji, pragnie zemsty za cierpienia przyjaciół. Tragizm

powstania polega więc nie tylko na śmierci uczestników walki, lecz również na cierpieniu rodzin oraz rozdarciu całego narodu.

Podobny problem podejmuje Juliusz Słowacki w „Kordianie”. Poeta analizuje przyczyny klęski powstania listopadowego i otwarcie krytykuje jego dowódców. Generał Chłopicki zostaje oskarżony o niedopuszczenie młodzieży do walki, Skrzynecki o nieudolne dowodzenie, Krukowiecki o zdradę, a Julian Ursyn Niemcewicz zostaje przedstawiony jako człowiek zbyt stary, by kierować walką narodową. Joachim Lelewel jawi się jako uczony oderwany od rzeczywistości, niezdolny do podjęcia zdecydowanych działań politycznych. Zdaniem Słowackiego jedną z głównych przyczyn porażki było niewłaściwe dowództwo oraz brak zaangażowania całego społeczeństwa. Tytułowy bohater pragnie własnym czynem odmienić los narodu. Postanawia dokonać zamachu na cara, gotów poświęcić własne życie dla wolności ojczyzny. Ostatecznie jednak ponosi klęskę, co ukazuje bezsilność jednostki wobec historii i potęguje tragizm całego utworu.

Rozwinięciem tych rozważań jest „Grób Agamemnona”, w którym Słowacki dokonuje gorzkiej oceny polskiego społeczeństwa. Zarzuca rodakom zgodę na życie w niewoli, brak odwagi i konsekwencji oraz niezdolność do całkowitego poświęcenia się sprawie narodowej. Symbolicznie umieszcza Polaków pomiędzy Cheroneą – symbolem klęski i tchórzostwa – a Termopilami, które oznaczają bohaterstwo i najwyższe poświęcenie. Poeta przyznaje również, że sam nie uczestniczył w walce, dlatego odczuwa moralną odpowiedzialność za los ojczyzny. Jednocześnie wyraża zdecydowany sprzeciw wobec życia w niewoli i apeluje do ludu o przejęcie odpowiedzialności za przyszłość kraju. Krytykuje dawną szlachtę, która doprowadziła Polskę do upadku, nazywając ją „pawiem narodów”, który stał się „służebnicą cudzą”.

W „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej tragizm powstań ukazany zostaje przede wszystkim poprzez pamięć o poległych

uczestnikach powstania styczniowego. Wspólna mogiła staje się symbolem narodowej ofiary oraz trwałości patriotycznych wartości. Andrzejowa Korczyńska przez całe życie pielęgnuje pamięć o poległym mężu i wychowuje syna Zygmunta w duchu patriotyzmu. Jej wysiłki okazują się jednak daremne, gdyż syn wyrasta na kosmopolitę, człowieka obojętnego wobec spraw narodowych, przekonanego o własnej wyższości i niezdolnego do zrozumienia sensu walki o niepodległość. Powieść ukazuje, że nawet bohaterska śmierć nie zawsze prowadzi do wychowania kolejnych pokoleń w duchu patriotyzmu.

Bolesław Prus w „Lalce” przypomina o konsekwencjach udziału w powstaniu styczniowym. Stanisław Wokulski zostaje zesłany na Syberię za działalność patriotyczną, a jego dalsze życie jest w znacznym stopniu ukształtowane przez doświadczenia powstańcze. Również Ignacy Rzecki pozostaje wierny ideałom walki narodowyzwoleńczej. Brał udział w Wiośnie Ludów, wychował się na legendzie napoleońskiej i do końca życia wierzy, że Polska odzyska niepodległość. Powieść ukazuje jednak, że dawni powstańcy żyją bardziej wspomnieniami niż realnym wpływem na rzeczywistość.

Odmienny obraz przedstawia Władysław Reymont w „Chłopach”. Społeczność Lipiec pozostaje obojętna wobec spraw narodowych. Chłopi koncentrują się na pracy, gospodarstwie oraz własnym przetrwaniu. Powstania postrzegają jako źródło nowych cierpień i strat materialnych. Jedynym bohaterem wykazującym autentyczne zaangażowanie patriotyczne jest Kuba, dla którego wolność ojczyzny ma znaczenie większe niż własne bezpieczeństwo. Reymont ukazuje tym samym brak jedności wszystkich warstw społecznych jako jedną z przyczyn niepowodzeń narodowych zrywów.

Jeszcze bardziej pesymistyczny obraz odnajdujemy w opowiadaniu Stefana Żeromskiego „Rozdziobią nas kruki, wrony...”. Autor nie opisuje przebiegu walki, lecz jej tragiczne następstwa. Bohater, Szymon Winrych, zdaje sobie sprawę z nieuchronnej porażki, mimo to nie rezygnuje z walki i do końca pozostaje

wierny swoim ideałom. Po śmierci jego ciało zostaje rozszarpane przez ptaki, a następnie ograbione przez chłopa, który traktuje znalezione przedmioty jako sprawiedliwą zapłatę za wielowiekowe krzywdy wyrządzone ludowi przez szlachtę. Tragizm utworu polega na całkowitym upadku narodowej solidarności. Powstaniec nie tylko ginie z rąk wroga, ale zostaje również pozbawiony godności przez własnych rodaków. Żeromski wskazuje, że klęska powstania wynikała zarówno z przewagi militarnej zaborcy, jak i z obojętności społeczeństwa oraz wielowiekowych podziałów społecznych.

Motyw pamięci o powstańcach pojawia się także w opowiadaniu „Echa leśne”. Symbolicznym miejscem staje się mogiła poległych, wśród których spoczywa Andrzej Rozłucki, skazany na śmierć przez własnego wuja za udział w walce przeciw Rosji. Choć mieszkańcy pamiętają o bohaterach, pamięć ta stopniowo zanika. Nie powstają pieśni ani opowieści przekazywane kolejnym pokoleniom, dlatego ofiara powstańców zostaje zapomniana. Żeromski podkreśla, że naród, który nie pielęgnuje pamięci o swoich bohaterach, naraża się na utratę własnej tożsamości.

Analizując przedstawione utwory, można zauważyć, że tragizm powstań narodowych ma wiele wymiarów. Romantycy podkreślali konieczność walki o wolność nawet za cenę życia i byli przekonani, że obowiązek wobec ojczyzny stoi ponad szczęściem jednostki. Pozytywiści natomiast dostrzegali, iż same zrywy zbrojne nie wystarczą bez odpowiedniego przygotowania społeczeństwa, jego wykształcenia, świadomości narodowej i współpracy wszystkich warstw społecznych. Dlatego propagowali pracę u podstaw i pracę organiczną jako drogę prowadzącą do przyszłej niepodległości.

Najważniejszym źródłem tragizmu powstań okazuje się brak jedności narodu. Arystokracja często pozostaje bierna, inteligencja nie zawsze potrafi przewodzić, chłopci koncentrują się na własnych problemach, a walczący patrioci zostają osamotnieni. Literatura ukazuje więc, że nawet największe

bohaterstwo jednostek nie jest w stanie zapewnić zwycięstwa, jeśli całe społeczeństwo nie potrafi działać wspólnie. Dopiero połączenie romantycznego patriotyzmu z pozytywistycznym programem uświadamiania społeczeństwa mogło stworzyć fundament przyszłego odzyskania niepodległości. Tragizm polskich powstań wynika zatem zarówno z ogromu poniesionych ofiar, jak i z bolesnej świadomości, że wiele z tych klęsk było skutkiem wewnętrznych podziałów oraz braku solidarności całego narodu.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.